



1. V. 1946

ŚRODA

Zeznania premiera „Rządu GG”
Londyn o „białych
partyzantach”
Jak odbędzie się głosowanie
ludowe
Stanowisko ZSRR na
konferencji paryskiej
Prawda o Bałkanach
Co otrzymamy od ZSRR
Aresztowanie złodziei ołtarza
Mariackiego

ZEZNANIE PREMIERA RZĄDU G. G.

NORYMBERGA (PAP). Bühler, b. premier t. zw. rządu Generalnego Gubernatorstwa, zeznając jako świadek obrony Franka stara się go przedstawić w jak najlepszym świetle. Kiedy prokurator zwraca mu uwagę, iż zeznania jego nie zgadzają się z wypowiedziami zawartymi w słynnym dzienniku Franka, Bühler tłumaczy, że Frank zabierał nie przygotowany głos we wszystkich sprawach i stąd pochodzą jego groteskowe wypowiedzi. Kiedy prokurator cytuje urywek z pamiętników Franka, w którym Generalny Gubernator cynicznie oświadczył, że tam, GDZIE MA SIĘ DO CZYNienia z 17-STU TYSIĄCAMI ROZSTRZELANYCH NIE WARTO SIĘ KŁOĆ O METODY, Bühler woła podniesionym głosem:

„MNIE TAM NIE BYŁO, CZY PAN TWIERDZI, ŻE JA BYŁEM OBECNY?”

Prokurator przedstawia Trybunałowi tekst „ustawy o ochronie dzieła odbudowy w Gen. Gubernatorstwie”, która jako jedyną karę przewidywała karę śmierci. Następnie prokurator odczytuje protokół posiedzenia na Wawelu z dn. 16. 12. 1943 r., na którym szef propagandy G. G. Ohlenbusch wyraził się, że miejsca egzekucji Polaków należy wybierać w ten sposób, by ludność nie mogła otaczać ich czią i zbierać krew rozstrzelanych w wiadrach. Bühler przerywa wolając:

„W PROTOKOŁE MOWA JEST TYLKO O NACZYNIACH, NIE ZAŚ O WIADRACH”
Jeżeli panu o to chodzi — odpowiada pro-

kurator — to możemy sprostować ten szczegół.

Dokumenty złożone przez prokuratora stwierdzają, że Bühler zajmował się t. zw. zabezpieczeniem mienia żydowskiego.

„Więc rząd GG. zajmował się grabieżą własności pomordowanych Żydów? — zapytuje prokurator”.

„To nie był majątek zamordowanych Żydów, to była skonfiskowana własność żydowska”.

„A gdzie byli Żydzi?” — zapytuje prokurator.

„Zostali prawdopodobnie wysiedleni do Rosji” — odpowiada Bühler.

„Biali partyzanci” na polskiej granicy

LONDYN (BBC). Korespondent „Timesa” w Pradze donosi o starciach wzdłuż wschodniej granicy Słowacji, które były ostatnio omawiane w gabinecie rządu czechosłowackiego. Korespondent „Timesa” donosi, że wzdłuż północno-wschodniej granicy Czechosłowacji powstała niezmiernie poważna sytuacja. Rząd polski nie panuje nad sytuacją, wskutek czego grasujące bandy t. zw. „białych partyzantów” stale przechodzą z jednej strony granicy na drugą. Trudności w wytrzebieńiu tych band w górzystym terenie są tak duże, iż musiano wprowadzić godzinę policyjną. Partyzanci, których komunikat czeski określa jako „ukraińców spod znaku Bandery” działają po polskiej stronie, ale utarczki zdarzają się na terytorium Słowacji. W wyniku tych utarczek po obu stronach były ofiary w ludziach.

Przyjaźń słowiańska

LONDYN (BBC). Premier Czechosłowacji Fierlinger oświadczył w poniedziałek w Pradze, że w dniu 9 maja podpisany zostanie w Belgradzie nowy układ przyjaźni pomiędzy Czechosłowacją i Jugosławią. Premier Fierlinger oświadczył ponadto, że Czechosłowacja ma nadzieję dojścia do porozumienia z Polską we wszystkich spornych sprawach.

Prawda o Bałkanach

Tatarescu za blokiem

BUKARESZT (PAP). Wicepremier Tatarescu, przewodniczący partii Liberalnej, która reprezentuje prawe skrzydło partii wchodzących w skład rządu rumuńskiego, złożył przez radio bu-kareszteńskie następujące oświadczenie:

„Formalnie i prawnie Rumunia znajduje się jeszcze w stanie zawieszenia broni, w rzeczywistości jednak uważani jesteśmy za sprzymierzeńców dzięki wydarzeniu, jakie miało miejsce we wrześniu 1944 r., kiedy to król i naród rumuński wystąpił zbrojnie przeciwko najeźdźcy niemieckiemu. Wojsko rumuńskie w liczbie około 20 dywizji wzięło czynny udział w wyzwoleniu kraju od okupacji niemieckiej, ponosząc przy tym straty w liczbie około 200.000 ludzi. Dlatego też Rumunia oczekuje konferencji pokojowej w Paryżu z pełną świadomością wypełnionego obowiązku”.

Jeżeli chodzi o stanowisko Rumunii w polityce zagranicznej, wicepremier Tatarescu oświadczył, że opiera się ona na przyjaźni z wielkimi oraz małymi państwami demokratycznymi, w pierwszym rzędzie jednak ze Związkiem Radzieckim. Podkreślił, że szczerą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest nie tylko koniecznością, lecz także warunkiem bytu i rozwoju Rumunii.

Wicepremier rządu rumuńskiego podkreślił konieczność realizacji wielkich reform strukturalnych. Reformy te winny jednak dokonać się bez wielkich wstrząsów w myśl pragnień wszystkich kategorii mas pracujących. Dlatego też wicepremier Tatarescu jest zdania, że wszystkie partie demokratyczne winny wziąć udział we wspólnym bloku wyborczym, opierając się na programie i planie reform, który byłby wyrazicielem nie tylko jednej partii.

„Prawda” o prawdzie w Bułgarii

MOSKWA (PAP). W związku z paryską konferencją 4 ministrów spraw zagranicznych, na któ-

rej rozpatrywana będzie sprawa traktatu powojennego z Bułgarią, „Prawda” zamieszcza artykuł pt. „niewykonane zobowiązania”, w którym omawia dwukrotną próbę rządu bułgarskiego wykonania uchwał konferencji moskiewskiej o włączenie do rządu dwóch przedstawicieli opozycji. „Rokowania z przedstawicielami bułgarskiej opozycji — pisze „Prawda” — spełzły na niczym wskutek żądań stawianych przez przywódców opozycji, całkowicie sprzecznych z uchwałami konferencji moskiewskiej. Kierownicy opozycji stawiali żądania rozwiązania zgromadzenia narodowego, opracowania nowej ordynacji wyborczej itd. W takiej sytuacji rządy angielski i amerykański winny były wyciągnąć konsekwencje ze swoich zobowiązań, powziętych na konferencji moskiewskiej i uznać rząd bułgarski, wybrany przez zgromadzenie narodowe. Podkreślając, że opozycja bułgarska otrzymała poparcie z zewnątrz w formie znanej noty rządu amerykańskiego do rządu bułgarskiego oraz że nie jest tajemnicą bliski kontakt przedstawiciela Stanów Zjednoczonych w Bułgarii Barnsa z przywódcami opozycji bułgarskiej, „Prawda” pisze: „Jasne jest teraz, jakie są przyczyny niewypełnienia dotychczas uchwał konferencji moskiewskiej w Bułgarii”.

Blok wyborczy w Rumunii

LONDYN (BBC). Z Bukaresztu donoszą, że stała komisja partii narodowo-liberalnej wypowiedziała się za przystąpieniem do bloku wraz z innymi partiami rumuńskimi w czasie nadchodzących wyborów powszechnych. Propozycja ma być rozpatrywana w ciągu najbliższego czasu. Przewodniczącym partii narodowo-liberalnej jest Tatarescu, wicepremier i minister spraw zagranicznych rządu dr Grozy.

W dniu 1 maja w obchodach na terenie województwa krakowskiego i w samym Krakowie członkowie Partii nie oddzielają się od bezpartyjnych robotników i pracowników. Trwali z nimi razem w pracy i walce, razem z nimi maszerować będą ulicami Polski.

Członkowie Partii nie mają innych interesów i celów aniżeli wszyscy ludzie pracy. Będą więc szli razem ze swymi fabrykami, urzędami i związkami zawodowymi. Partia walczyła i walczy o dobro mas pracujących; 1 Maj jest naszym wspólnym świętem, wspólnie będziemy go obchodzić. Towarzysze! Idźmy razem!

JUTRO RANO

SPECJALNY NUMER

1-MAJOWY

JAK ODBĘDZIE SIĘ GŁOSOWANIE LUDOWE

WARSZAWA (Obs. własna). Na X. Sesji KRN przy uchwalaniu ustawy o referendum ludowym poseł Kilszko (PPR) omówił główne zasady, na jakich opiera się ordynacja głosowania ludowego.

GŁOSOWAĆ BĘDZIE KAŻDY OBYWATEL POLSKI BEZ RÓŻNICY PŁCI, KTÓRY W DNIU WEJŚCIA W ŻYCIE USTAWY UKOŃCZYŁ 21 LAT. Nie mają prawa głosu osoby pozbawione zdolności do działań prawnych. W zdolności tej ograniczone są osoby SKAZANE PO DNIU 22 LIPCA 1944 PRAWOMOCNYM ORZECZENIEM SĄDOWYM NA UTRATĘ PRAW PUBLICZNYCH, WRESZCIE OSOBY POZBAWIONE WOLNOŚCI. Dla przeprowadzenia głosowania ludo-

wego cały kraj zostanie podzielony na okręgi i obwody, przy czym, każdy okręg obejmuje obszar jednego województwa, każdy zaś powiat dzieli się na obwody, liczące najwyżej 13.000 mieszkańców. SPISY UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA SPORZĄDZONE PRZEZ ZARZĄDY MIEJSKIE LUB GMINNE, ODDZIELNIE DLA KAŻDEGO OBWODU, WINNY BYĆ GOTOWE 20-GO DNIA, LICZĄC OD DATY WEJŚCIA W ŻYCIE NINIEJSZEJ USTAWY. W dniu 42-gim zostanie ustalony ostateczny spis uprawnionych do głosowania. Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego i jego zastępcę powołuje, nazajutrz po dniu wejścia w życie ustawy, pre-nionych do głosowania. Generalnego Komisarza wi aparat składa się z okręgowych i obwodowych komisji Głosowania Ludowego. PREZYDIA POWIATOWYCH I MIEJSKICH RAD NARODOWYCH, NIE PÓŹNIEJ, NIŻ 21 DNIA PO WEJŚCIU W ŻYCIE USTAWY, OPUBLIKUJE DROGĄ PŁAKATÓW PODZIAŁ DANEGO TERENU NA OBWODY GŁOSOWANIA Z PODANIEM DNI I GODZIN URZĘDOWANIA KOMISJI GŁOSOWANIA LUDOWEGO, TERMINU I MIEJSCA WYŁOŻENIA SPISÓW ORAZ WNOŚZENIA REKLAMACJI I ZAŻALEŃ. GŁOSOWANIE JEST TAJNE, w każdym lokalu winna być osłona, za którą głosujący wypełnia kartę głosowania. Głosuje się na urzędowej karcie, którą głosujący

otrzymuje wraz z urzędową kopertą po stwierdzeniu, że figuruje w spisie. ODPOWIEDZI NA PYTANIA UDZIELA SIĘ PRZEZ WPISYWANIE DO KARTY „TAK” LUB „NIE”, PRZY CZYM WYRAZ „TAK” MOŻE BYĆ ZASTĄPIONY KRZYŻYKAMI, A WYRAZ „NIE” — KRESKĄ.

Po zamknięciu głosowania Komisje Obwodowe przystępują do ustalenia jego wyników, a ze swych czynności sporządzają protokół, który wraz z materiałem, dotyczącym głosowania w terminie trzech dni po głosowaniu i przesyłają protokół ze swych czynności wraz z materiałem Generalnemu Komisarzowi, który OGŁASZA WYNIK GŁOSOWANIA LUDOWEGO W „MONITORZE POLSKIM” W 12-TYM DNIU PO GŁOSOWANIU.

Wniezione przez posła Banacha (PSL) oraz posła Kaczmarczyka (PPS) poprawki do ustawy poddane zostały pod głosowanie, w którym POPRAWKA ZGŁOSZONA PRZEZ POSŁA KACZMARCZYKA ZOSTAŁA PRZYJĘTA, ODRZUCONA NATOMIAST POPRAWKA POSŁA BANACHA.

Z kolei projekt ustawy wraz z poprawką został przyjęty jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Dziś w Teatrze Miejskim mówi
tow. Szwalbe i wiceprez. KRN.
tow. Modzelewski, wicemin. spr.
zagranicznych.

Aresztowanie złodziei niemieckich

NORYMBERGA (PAP). Na żądanie władz polskich aresztowano dyr. Muzeum Germańskiego w Norymberdze Kehlhausena oraz dyr. Galerii miejskiej Lutzego, oskarżonych o współdziałanie przy rabowaniu ołtarza Mariackiego. Oczekują oni w więzieniu norymberskim na wydanie ich w ręce polskie.

Skarby sztuki powróciły

PRAGA (obsługa własna). W sobotę dnia 27 bm. odjechały z Norymbergi 32 wagony z polskim mieniem kulturalnym wywiezionym przez okupanta a odnalezionym w strefie okupacyjnej amerykańskiej. W dniu 29-go transport ten przybył do Pragi. Zawiera on w pierwszym rzędzie ołtarz Mariacki Włta Stwoża, załadowany w skrzyniach a umieszczony na specjalnie do przewiezienia tego dzieła sztuki dostarczonym przez władze amerykańskie, olbrzymim samochodzie. W następnych wagonach znajdują się: portret Cecylii Galeani — Leonarda da Vinci, autoportret Rembrandta, słynny obraz Watteau — „Polonaise”, kilkadziesiąt obrazów Canaletta, pochodzących z Zamku Warszawskiego, siedem obrazów Kulmbacha z kościoła Mariackiego wiele dzieł Rubensa, Bruschela, Kranacha i por-

tret Rafaela. W dalszych wagonach znajdują się zbiory uniwersytetu krakowskiego odnalezione nad granicą czeską, zbiory państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, kilka tysięcy monstrancji i kielichów zrabowanych z kościołów wielkopolskich oraz słynny ornat Kmita z Wawelu i Kodeks Krakowski Bechemna.

ZEBRZYDOWICE (obsługa własna). Dziś w nocy przybył do Zebrzydowice pociąg wiozący dzieła sztuki rewindykowane z Niemiec. Transport ok. godz. 9-tej rano przybył do Katowic.

Uroczystości przejścia skarbów sztuki w Krakowie odbędą się dnia 5 maja w obecności przedstawicieli KRN, miejscowych Władz, Rządu oraz Min. Kultury i Sztuki.

Marszałek Żymierski w Berlinie

BERLIN (Obsl. wł.). Do sztabu radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech przybył marszałek Michał Żymierski wraz z przedstawicielami polskiego sztabu generalnego, dekorując w imieniu Prezydium Rady Narodowej kilkudziesięciu generałów i wyższych oficerów sztabu radzieckiego orderami i medalami polskimi.

NIECH ŻYJE JEDNOŚĆ ROBOTNICZA — NIECH ŻYJE BRATERSKI SOJUSZ PPR i PPS!

SPRAWY NASZEGO MIASTA

„Płuca Krakowa“ w nowej szacie

KRAKÓW (h.). Usunięte przez Niemców ogrodu Plantacji Miejskich stały się powodem wielkich zniszczeń na tych „płucach miasta”. Niekarni przechodnie, nie zwracając uwagi na istniejące aleje, przechodzą przez skwery we wszystkich możliwych kierunkach. Wobec takiego stanu rzeczy zaistniała wobec zarządu Ogrodów Miejskich konieczność jaknajszerszego ogrodzenia skwerów, w celu uchronienia ich od ostatecznej zagłady. Nlesteły z tego względu, że prowizoryczny nawet kosztorys (12 milionów zł) przerasta możliwości Magistratu, zarząd Ogrodów Miejskich zmuszony był otoczyć trawniki tymczasowym ogrodzeniem z drutu kolczastego.

Na terenie Plant usunięto już dawno schrony przeciwlotnicze, zakrzewiono i zairawiono puste przestrzenie, zasadzono kilkanaście tysięcy krzewów. Doprowadzono do porządku parki: Krakowski, Bednarskiego w Podgórzu oraz częściowo uporządkowano Park Jordana. Projektuje się zatrawienie wszystkich zniszczonych i zdewastowanych płaszczyn na terenie całych Plant oraz ogrodzenie choćby części trawników i klombów. Projektem na najbliższą przyszłość jest doprowadzenie do porządku Plant Dietla i Alei Trzech Wieszców.

Swoszowice już czynne

KRAKÓW (h.). Dnia 2 maja otwiera się sezon letni w uzdrowisku Swoszowice pod Krakowem. Będzie to już drugi sezon czynny od wyjścia okupanta. W r. ub. ilość kuracjuszy wynosiła 6 tys., kąpiele wydano około 60 tys., z czego 75 proc. przypada na klasę pracującą. Obecnie, na terenie całej Polski, najsilniejsze kąpiele siarczane i siarkowodorowe znajdują się w Swoszowicach. Pewne innowacje zostały tam ostatnio wprowadzone. W tym roku założono pijalnię wody miejscowej, oraz wybudowano 15 nowych kabin, co łącznie z dawnymi daje w sumie 52 kabiny. Można tam otrzymać kąpiele: siarczane, siarkowodorowe, borowinowe, całkowite i częściowe, siarczano-kwaso-węgłowe. Projekty na najbliższą przyszłość obejmują: urządzenie pijalni wód mineralnych, krajowych i zagranicznych i wybudowanie brodziku dla dzieci, bowiem kąpiele siarczane wpływają dobrze na zły, skrupeły, skazy i krzywe u dzieci. Zakład zdrowotny posiada 14 pokoi przeznaczonych wyłącznie dla ciężko chorych. Najliczniejsi pacjenci to ci, którzy tramwajem i autobusami przyjeżdżają na zabiegi kuracyjne z Krakowa, skąd droga do Swoszowic wynosi około godziny w jedną stronę.

Elektryfikacja Miechowskiego

KRAKÓW (T.). I znów obchodziła energetyka polska jedno święto. I znów jedna cegiełka została dołożona do wielkiego dzieła odbudowy Państwa. I znów jedno polskie miasto zdało celującą swój obywatelski egzamin, wykazując na swym małym odcinku, co może zdziałać ofiarność i praca o własnych siłach, bez żadnych rządowych subwencji.

W Słomnikach (powiat Miechów) została otwarta i oddana do użytku dnia 28 kwietnia 1946 r. stacja transformatorowa i linia wysokiego napięcia Słomniki—Miechów, zasilająca w energię elektryczną wiele wsi i osad powiatu miechowskiego.

Prace trwały od października 1945 r., kosztowały około 5 milionów złotych, a przeprowadzone zostały przez Elektrownię Okręgową w Jaworznie pod kierunkiem zasłużonych energetyków Dyrektora Muchlickiego i inżyniera Stachurskiego.

Inicjatorem i duszą całego dzieła jest ojciec i opiekun miasta nieustraszonego bojownikiem postępu, oddany całą duszą sprawom swych współobywateli, człowiek wielkich zasług i niespożytej

CO OTRZYMujemy OD ZSRR

WARSZAWA (PAP). Niedawno podpisany w Berlinie, w obecności wiceprezesa C. U. P. ob. Różańskiego, układ między przedstawicielem Polski działającym z ramienia Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych dr Szenica i inż. Warhaftiga a gen. Nosowskim, działającym w imieniu Związku Radzieckiego, daje nam szereg urządzeń fabrycznych niezbędnych w odbudowie zniszczonych gałęzi przemysłu.

W myśl polsko-radzieckiej umowy o pomocy w odbudowie przemysłu naftowego w Polsce, otrzymujemy pewne urządzenie do fabrykacji syntetycznej benzyny z fabryki w Szwarszheide koło Drezna ze zdolnością produkcyjną 40 tys. ton rocznie. Urządzenia te zostaną zmontowane w fabryce w Oświęcimiu. Dla napędu tych zakładów dostajemy część elektrowni w Klingenberg koło Berlina.

Otrzymujemy również z fabryki Bussing w mieście Walbeck i fabryki „Ago” w Oscherleben obrabiarki przeznaczone dla Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu. Uzupełni nam to pełny komplet maszyn dla tej fabryki i pozwoli na rozpoczęcie pełnej produkcji.

Z portu rzeczno-wodnego w Magdeburgu otrzymujemy 5 kranów portowych, przeznaczonych dla odbudowy portów morskich.

Z fabryki „Friedman i Wolf” w Zwickau otrzymujemy maszyny dla wyrobu akumulatorów w zamian za wywiezioną część fabryki, w której Niemcy produkowali części dla łodzi podwodnych.

Z fabryki Elster koncernu Daimlera i Benza i z fabryki Junkers dostajemy całe urządzenie, obejmujące obrabiarki i całkowity zapas instrumentów reperacyjnych oraz surowców. Cały ten transport przeznaczony jest dla fabryki Cegielni i warsztatów kolejowych PKP.

energii, burmistrz Słomnik, Obywatel Stanisław Krupa.

Poświęcenia nowo-wybudowanej stacji dokonał ks. proboszcz Gurbel. Następnie przemawiali burmistrz Ob. Krupa, przedstawiciel PPR Ob. Kapala, przedstawiciel Wojewody Krakowskiego inż. Krackiewicz, Dr Włodek imieniem Zjednoczenia Węglowego, oraz inż. Rułka imieniem Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Krakowskiego.

Po wbiściu gwoździ pamiątkowych do tablicy o bardzo pomysłowym kształcie (dwa izolatory i żarówka), nastąpiła defilada pocztów sztandarowych i młodzieży przy dźwiękach orkiestry. Uroczystość została zamknięta śniadaniem, na którym zaproszeni goście byli podejmowani z niezwykłą serdecznością przez Obywatela Burmistrza.

Uprawa roślin leczniczych

KRAKÓW (sik.) Istniejący przy Krakowskiej Izbie Rolniczej, Inspektorat zielarski w roku bieżącym rozwinął swą działalność w związku z hodowlą roślin leczniczych mającą w dużym stopniu wyrównać braki istniejące z powodu trudności produkcji i importu lekarstw z zagranicy. Działający przez powiatowe biura rolne, związki Samopomocy Chłopskiej, szkoły, Inspektorat Zielarski uzyskał od Ministerstwa Rolnictwa 27 ha (w wojew. krakowskim) pod uprawę roślin leczniczych tj. o 20 ha więcej jak w roku ubiegłym. Na pierwszym planie przewidziana jest hodowla roślin jak szalwia, kozłek lekarski (służący do produkcji waleriany), mięta, żebien, tymianek, kolender. Na podkreślenie zasługują akcja szkół, propagujących zielarstwo wśród włościan.

Warszawa i Łódź w dniu 1 Maja

WARSZAWA (PAP). Stołeczny Komitet Obchodu Święta 1 Maja ustalił następujący program uroczystości:

W dniu 30 kwietnia odbędzie się capstrzyk młodzieży na ulicach Warszawy. W dniu 1. Maja załogi fabryk, pracownicy instytucji i przedsiębiorstw zbiorą się w miejscach pracy, skąd udadzą się w szuku zwartym na dzielnicowe punkty zbiórek, wspólne dla wszystkich organizacji, partii i związków. Kolumny pochodów dzielnicowych przeciągną następnie ulicami miasta w kierunku placu Teatralnego.

WIELKI WIEC

Wiec pierwszo-majowy rozpocznie się o godzinie 11-tej na pl. Teatralnym. Po wysłuchaniu przemówień pochód przeciągnie ulicami przed trybuną koło Dworca Głównego, skąd skieruje się na pl. Zbawiciela, gdzie nastąpi rozwiązanie.

AKADEMIE

W dniu 30 kwietnia o godzinie 16-tej w sali „Roma” odbędzie się Akademia pierwszo-majowa, na której przemawiać będą: sekretarz generalny PPR, wicepremier Władysław Gomułka („Wiesław”) i sekretarz generalny PPS tow. Cyraniewicz.

1-go Maja o godzinie 17-tej w sali Teatru Polskiego odbędzie się Akademia Pierwszo-majowa, zorganizowana staraniem TUR. W programie: przemówienie tow. Jabłońskiego i część artystyczna, na którą złożą się fragmenty „Wyzwolenia” St. Wyspiańskiego, występ pianisty Szpalskiego, reprezentacyjnej Polskiej Orkiestry Ludowej pod dyr. Wysłockiego i recytacje własnych utworów przez Władysława Broniewskiego.

Wreszcie trzecia akademia, młodzieżowa, od-

będzie się w sali „Roma” w dniu 1-go Maja o godz. 14-tej.

ZABAWY LUDOWE

1-go Maja w godzinach popołudniowych w Parku Ujazdowskim odbędzie się zabawa ludowa dla uczestników manifestacji i delegacji chłopskich. W programie — występ orkiestry wojskowych i fabrycznych, chórów robotniczych itp. Ponadto w dniu 1-go Maja we wszystkich kinach i teatrach stolicy odbędą się bezpłatne seanse filmowe i przedstawienia teatralne.

A W ŁÓDZI...

ŁÓDŹ. Tegoroczne uroczystości Święta Pracy w dniu 1-go Maja zapowiadają się niezwykle okazale. Już w przeddzień odbędą się 3 akademie centralne oraz okolicznościowe we wszystkich świetlicach fabrycznych. Szczególnie uroczysty charakter będzie miała akademia w teatrze Wojska Polskiego, na której znakomity poeta robotniczy Władysław Broniewski otrzyma nagrodę od proletariackiej Łodzi. W dniu 30 bm. wszystkie kinoteatry wyświetlają bezpłatnie normalne senase.

POCHÓD

W dniu Święta Pracy klasa robotnicza obrzuci manifestacją zadokumentuje swój pozytywny stosunek do dokonanych reform społecznych i politycznych w kraju. Pochód po zgromadzeniu na Placu Zwycięstwa przejdzie ulicami miasta na plac Wolności, gdzie wygłoszone zostaną przemówienia. Następnie delegacje organizacji politycznych i młodzieżowych udadzą się na Pole Konstancyńskie, gdzie zostanie oddany hołd bojowcom poległym w walce z caratem w r. 1905.

STANOWISKO ZSRR NA KONFERENCJI PARYSKIEJ

MOSKWA (PAP). Korespondent specjalny agencji Tass po raz pierwszy omawia konferencję ministrów spraw zagranicznych, która zebrała się w Paryżu w celu przygotowania traktatów pokojowych. Korespondent stwierdza, że uwaga prasy francuskiej skupia się oczywiście na konferencji 4 ministrów, chociaż zamiatowanie do sensacji nie może znaleźć w dziennikach pełnego ujęcia ze względu przede wszystkim na brak pieru. Poza tym krótkie komunikaty oficjalne

nie dostarczają wiele materiału do komentarzy. Mimo to szereg dziennikarzy czyni przewidywania pozbawione wszelkich podstaw. Jak wiadomo z pierwszego komunikatu, konferencja ministrów na pierwszym posiedzeniu przyjęła zasady procedury i przystąpiła następnie do omawiania projektu traktatu pokojowego z Włochami. Prasa francuska demantuje zwłaszcza art. 4 regulaminu, na podstawie którego ministrowie wszystkich państw przyjmują udział we wszystkich obradach, nie zaś tylko ministrowie tych państw, które podpisały warunki zawieszenia broni z satelitami Niemiec. W praktyce oznacza to przede wszystkim, że Francja, która walczyła tylko z Włochami, przyjmować będzie udział również w dyskusji nad resztą traktatów. W związku z tą decyzją przyjętą w drodze wyjątku ze względu na to, że konferencja odbywa się w Paryżu, komentarze dziennikarzy zaczynają odbiegać od rzeczywistości. Punkt kulminacyjny został osiągnięty przez jednego z dziennikarzy, który w wiadomości nadesłanej z Londynu pisze, że zaznaczyły się nieporozumienia pomiędzy stronami w związku z projektem francuskim, dotyczącym uzupełnienia porządku dziennego przez wniesienie doń spraw niemieckiej oraz propozycję amerykańską, dotyczącą problemu austriackiego.

Jednocześnie wszystkie dzienniki, od socjalistycznych, aż do skrajnej prawicy włącznie, zapewniają, że delegacja radziecka przeciwstawia się wniesieniu obydwu tych spraw na porządek dzienny. Następnie dzienniki sprostowały te wiadomości twierdząc, że nie delegacja radziecka, lecz Bevin ma zastrzeżenia co do projektu francuskiego. Incydent ten jest pouczający. Cel został osiągnięty mimo skromnego sprostowania. Do umysłu czytelnika wsącone zostały wątpliwości na temat stanowiska delegacji radzieckiej w sprawie szczególnie żywotnej w oczach opinii francuskiej, tym bardziej, że pierwszemu sprawozdaniu z konferencji, nie odpowiadającemu rzeczywistości, towarzyszył komentarz co do „motywów”, rzekomo kierujących delegacją radziecką. Co się tyczy problemu austriackiego, to nawet dzienniki, z góry popierające wszelkie wnioski wysuwane przez ministra Byrnesa, nie mogą zaprzeczyć, że problem ten najwyraźniej nie został przygotowany do omawiania go na konferencji obecnej, która i tak ma duży porządek dzienny do wyczerpania.

Zazwyczaj dobrze poinformowane „Franse Soir” pisze o projekcie amerykańskim, który wysuwa wniosek usunięcia wojsk okupacyjnych ze wszystkich krajów europejskich z wyjątkiem Niemiec.

Jugosławia przed 1-szym Majem

BELGRAD (Obsl. wł.). Wicepremier Jugosławii wygłosił przed 1-szym Majem przemówienie, w którym podkreślił, iż tegoroczne święto 1-szomajowe to święto całego świata pracy. Rok temu toczyły się ostatnie walki, a cały kraj zaczął się już dźwigać z gruzów. Dzięki polityce jednoci jugosłowiańska klasa robotnicza nie była osamotniona w wielkiej walce przeciwko faszyzmowi. Masy pracujące Jugosławii są zdolne rządzić krajem, rządy bowiem nie są wyłącznym przywilejem kapitalistów i uczonych teoretyków. Zadania, jakie stoją przed krajem, są trudne i wykonać je będzie mógł tylko zjednoczony we wspólnym wysiłku naród. Na barkach klasy robotniczej spoczywa wielka odpowiedzialność za przyszłość, nie może się ona ugiąć przed dzisiejszymi ciężarami. Pierwszym zadaniem jest uczynić z kraju zacofanego pod względem gospodarczym kraj nowoczesny, prawdziwą ojczyznę ludu pracującego, która będzie mogła zabezpieczyć byt wszystkim pracującym. Klasa robotnicza wypełni to zadanie tylko wtedy, jeśli tak jak dotychczas współpracować będzie z chłopami i pracującą inteligencją. Ta jedność, oparta na wspólnych ideach społecznych, musi oprzeć się również na wspólnych interesach ekonomicznych.

Na najbliższą przyszłość wytyczamy następujące cele: wzrost produkcji, zwalczanie biurokracji, rozwój spółdzielczości, walka ze spekulacją, oszczędność, wprowadzenie kontroli robotniczej, czynna pomoc wsi, wzmocnienie udziału klasy robotniczej we wszystkich dziedzinach gospodarki państwowej.

Moskwa przed 1 Majem

MOSKWA (PAP). Centralna ulica Moskwy — ulica Gorkiego, przybiera odświętny wygląd. Na gmachu Muzeum Rewolucji zawieszony został ogromny plakat, przedstawiający święto w rodzinie radzieckiej. Na szeregu gmachów publicznych i domów mieszkalnych montowane są zestawienia cyfrowe i hasła, obrazujące zadania nowej pięcioletki. Na gmachach teatrów widnieją hasła pierwszomajowe. Na gmachu akademii architektury i budynków instytutów akademii nauk widnieją ogromne transparenty z hasłami pierwszomajowymi, zwróconymi do uczonych radzieckich. Na gmachach ministerstw widnieją hasła zwrócone do pracowników danego działu gospodarki radzieckiej. Na placach Moskwy trwają przygotowania do wielkich zabaw ludowych.

Ostatnie depesze

Śmierć faszysty francuskiego

LONDYN (BBC). Z Paryża donoszą o śmierci pułk. Francois de la Rocque, założyciela faszystowskiej organizacji „krzyża ognistego” (Croix du Feu).

Czechosłowacja przed w'borami

PRAGA (PAP). Min. spraw wewnętrznych rozpiśa oficjalne wybory do czechosłowackiego parlamentu ustawodawczego na dzień 26. V. br. Liczba wyborców wyniesie 7,345.107. Na jeden mandat poselski przypada 24.483 głosy. Kraje czechosłowackie wpłyną jednak białe kariki wyborcze, czyli głosy opozycji. Prawa wyborczego pozbawieni są zdrajcy narodu, kolaboranciści czeszy, Węgrzy i Niemcy, nawet ci, którzy wstąpili do armii czechosłowackiej w Anglii i walczyli w jej szeregach przeciwko hitleryzmowi.

Wydziały ONZ. obradują

LONDYN (BBC). Wczoraj rozpoczęła się konferencja 6-ciu wydziałów Rady gospodarczo-społecznej ONZ. Są to: wydział statystyczny, społeczny, transportowy i komunikacyjny, praw człowieka, gospodarki i zatrudnienia oraz stanowiska prawnego kobiet.

Polityka zagraniczna Turcji

LONDYN (BBC). W Ankarze premier Turcji w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Daily Telegraph” ponowił dzisiaj zapewnienie o jednoci wszystkich stronnictw tureckich w sprawie polityki zagranicznej. Oświadczył on, że bez względu na to, jakie nieporozumienia czy kłótnie istnieją pomiędzy stronnictwami, jednomyślność wszystkich odnośnie polityki zagranicznej jest zupełna.

Premier powiedział, że Turcja nie wysuwa żadnych terytorialnych czy innych żądań wobec swych sąsiadów i nie oponuje przeciwko odstąpieniu Grecji wysp Dodekanazu. Nie widzi on żadnej przyczyny, dla której Turcja miałaby się sprzeciwić wysuwanym propozycjom odnośnie Dardaneli.

Premier mówił na temat nowej opozycji politycznej w Turcji, a mianowicie stronnictwa demokratycznego, które będzie oponowało przeciwko partii rządowej w czasie następnych wyborów. Będą to pierwsze wybory od czasu stworzenia republiki w roku 1924. Premier turecki uważa za kwintesencję demokracji okoliczność, aby rządzące stronnictwo było hamowane i kontrolowane przez inne stronnictwa. W ten sposób upodobni się stosunki w Turcji do stosunków w Wielkiej Brytanii i na zachodzie.

Premier Turcji zakończył swój wywiad podkreśleniem szczerej przyjaźni, jaką odczuwa się w Turcji dla Wielkiej Brytanii.

Za i przeciw

LONDYN (BBC). Premier rządu francuskiego Gouin wygłosił w niedzielę przemówienie radiowe w związku z kampanią polityczną, która poprzedza niedzielne referendum. Premier Gouin wezwał ludność do głosowania za konstytucją. Natomiast francuski minister spraw zagranicznych Birlaut, który jest przewodniczącym republikańskiej partii ludowej, w wygłoszonym przemówieniu nawoływał swych słuchaczy do głosowania przeciw konstytucji.

AMBASADOR OSKAR LANGE W OCZACH AMERYKI

NOWY JORK (PR). Po krótkiej przerwie, Rada Bezpieczeństwa przystępuje dzisiaj do dalszych obrad. Jak już podaliśmy, na dzisiejszym posiedzeniu dyskutowana będzie w dalszym ciągu sprawa Hiszpanii.

Na marginesie działalności Rady Bezpieczeństwa „New York Post” zamieszcza artykuł poświęcony charakterystyce sylwetki delegata Polski w Waszyngtonie, ambasadora Lange. Wypowiedzi gazety brzmią następująco: Ambasador Polski, Oskar Lange, wykiadał na kilku uniwersytetach amerykańskich i rzekł się obywatelstwa amerykańskiego, aby reprezentować swój kraj w Stanach Zjednoczonych. Wszyscy, którzy znają tego światłego, szczerego człowieka, zdają sobie sprawę, że decyzja ta była ofiarą.

Obecnie Polska znajduje się w sytuacji, jakiej dotychczas nie było nawet w historii tego kraju, który przeszedł kilkakrotnie rozbiory.

Ambasador Lange wierzy w konieczność nowej orientacji w Polsce, co nie jest równoznacznym.

DOBRE DZIECKO POMAGA MATCE. POMÓŻ POLSCE, SUBSKRYBUJĄC PREMIOWĄ POŻYCZKĘ ODBUDOWY KRAJU!

czne z podporządkowaniem komukolwiek interesów państwa. Polska zbiedniała do tego stopnia, iż ludzkość nie może sobie tego wyobrazić, a równocześnie rola jej w historii nowej Europy jest decydująca.

Prof. Lange wypełnia swe zadania umiejętnie, mądrze, z wybitną odwagą i wrodzonym sobie humorem. Jest zupełnie niezależny i posiada wysokie poczucie odpowiedzialności. Nie zaskakuje on na brak ufności i krytykę. Należy mu się od nas zachęta i szacunek.

Uwaga Krakowianie!

KRAKÓW. Okólnikiem OKZZ, zbiórka Związków Zawodowych wyznaczona została na godzinę 9-tą w dniu 1-szego maja.

Na tę samą godzinę każdy Związek Zawodowy wydeleguje po jednym przedstawicielu dla wyznaczenia miejsc wraz z komendantem Straży porządkowej dla poszczególnych Związków na Rynek Główny.

U komendanta Straży Porządkowej, kpt. Słyszca zgłosić się mają wspólnie z delegatami łącznicy oraz nosiciele tablic i transparentów z nazwami Związków i organizacji.

Wszystkie Związki, partie polityczne i organizacje przybywają na Rynek na godzinę 10-tą, nie wcześniej jednak niż o godzinie 9.30, a nie później niż o godz. 9.55.

*

KRAKÓW. W związku z szeregiem uroczystości przypadających na pierwsze dni maja, Zarząd Miejski wzywa wszystkich właścicieli nieruchomości i zarządców domów do przeprowadzenia dekoracji za pomocą chorągwi o barwach państwowych i miejskich. Dekoracja obowiązuje począwszy od południa dnia 30 kwietnia w ciągu dni: 1, 2 i 3 maja. Pożądanym byłoby, aby w dniu „Święta Pracy” domy i okna wystawowe przybrane zostały chorągiewkami czerwonymi oraz odpowiednimi godłami i emblematami.

*

ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DZIENNIKARZY R. P. ODDZIAŁ W KRAKOWIE zawiadamia wszystkich członków, że zbiórka w dniu 1 maja br. wyznaczona jest na godz. 9-tą rano na pl. Szczepańskim pod Domem Kultury i Sztuki, celem wzięcia udziału w uroczystościach 1-majowych.

ZWIĄZEK ZAW. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W KRAKOWIE zarządza zbiórkę wszystkich swoich członków, celem wzięcia udziału w manifestacji. Środa, 1-go maja o godz. 9, przy ulicy Gołębiej, narożnik ul. Wiślniej, piątek 3 maja o godz. 9, przy ulicy Gołębiej (narożnik ul. Wiślniej), po czym wzięcie udziału w pochodzie manifestacyjnym. Apeluje się do członków o jak najliczniejszy udział.

Akcja wykrycia zbóż na terenie wojew. pomorskiego

BYDGOSZCZ (PAP). W ostatnim czasie na terenie województwa pomorskiego dała się zaobserwować stała i znaczna zwyczajna cen zboża, maki i chleba. Ponieważ jednak istniało uzasadnione podejrzenie, że większe ilości zboża zostały zmagazynowane na „pasek” przez spekulantów, Delegatura Komisji Specjalnej w Bydgoszczy zarządziła rewizję zapasów zboża we wszystkich magazynach kupców prywatnych i instytucji trudniących się skupem wszelkiego rodzaju zbóż.

Akcja ta przeprowadzona na terenie całego województwa w dn. 13 i 14 bm. dała rewelacyjne wyniki. Okazało się, że magazyny są zapelnione zbożem, przy czym nie zawsze cała ilość zboża znajdującego się w magazynach była wykazywana w ksiązkach. Ujawniono w ten sposób nadwyżka została oddana do dyspozycji Komisji Specjalnej.

Wyniki akcji nie daly na siebie długo czekać. Kupcy ze swej strony zadeklarowali już z własnej inicjatywy sprzedaż 3.500 ton zboża. Jest to ilość, którą jako brakującą w akcji siewnej zakupić miało „Społem”, ze specjalnych kredytów przyznanych na ten cel z Ministerstwa Aproprowiacji. „Społem” udało się jednak kupić tylko 904 tony i przedstawiciel tej spółdzielni oświadczył, że więcej zboża na rynku nie ma. Teraz zboże „znalazło” się.

Nie zbraknie też zboża konsumpcyjnego. Dla ilustracji wystarczy nadmienić, że w jednej tylko niewielkiej składnicy prywatnej w Kruszwicy znaleziono ponad 1.200 ton zbóż i różnych nasion.

Komisja Specjalna wydała nakaz oddania do sprzedaży ujawnionych zapasów przetworów zbożowych, maki, kaszy itp. W związku z tym, wszyscy kupcy pośpiesznie zgłaszają posiadane zapasy zboża. Już obecnie ukazała się większa ilość tych produktów na rynku i dała się zauważyć silna tendencja do spadku cen przetworów zbożowych. Spada cena maki i w najbliższych dniach obniżona zostanie wydatnie cena chleba.

W miejscowościach, gdzie w magazynach

stwierdzono nadmierną ilość zboża jarego, zboże to zamienia się na zboże konsumpcyjne.

Akcja ujawniła ponadto, że w majątkach państwowych „znalazło” się 4.029 ton zboża chlebowego. Przypomnieć należy w związku z tym oświadczenia Urzędu Ziemińskiego, że majątki nie posiadają odpowiedniego zapasu zboża siewnego, gdyż zmuszone były oddać to zboże na świadczenia rzeczowe wobec braku zboża konsumpcyjnego. Obecnie po rewizji dokonanej przez Komisję Specjalną majątki dokonują zamiany zboża chlebowego na siewne w właściwym zakresie.

W związku z rewizją, Delegatura uzgodniła z wojewódzkim pełnomocnikiem Akcji Siewnej, Wojewódzkim Wydziałem Aproprowiacji i Handlu oraz ze Zrzeszeniami i Zjednoczeniami rolniczymi, że wszelkie zboże z wolnego rynku oddane będzie do dyspozycji wojewódzkiego pełnomocnika Akcji Siewnej z tym, że zboża konsumpcyjne pełnomocnik Akcji Siewnej zamieniać będzie na zboże jare ze świadczeń rzeczowych, że zamiana ta odbędzie się zgodnie z umowami stosowanymi przez spółdzielnię przy przyjmowaniu zbóż na świadczenia rzeczowe.

Akcja dała już ten pozytywny wynik, że zgodnie z jej zasadniczym założeniem ukazało się na rynku tyle zboża, że a) zabezpieczono już zboże jare potrzebne dla zasiewu na terenie województwa w ilości 6.384 tony, b) że wysła się teraz poważne ilości zboża jarego z wolnego rynku na tereny innych województw do dyspozycji głównego pełnomocnika Akcji Siewnej, c) że natychmiast kupcy i zjednoczenia zgłosili Funduszowi Aproprowiacji przy Ministerstwie Aproprowiacji i Handlu w Warszawie wszelkie zboże, które zostało do dnia 13. 4. br. dla Funduszu Aproprowiacji zakupione, ale tam nie zgłoszone w ilości 1.300 ton.

Powyższą akcją świat pracy, który najdotkliwiej odczuwa na swej skórze wszelkie machinacje spekulantów, dążących do szybkiego i łatwego wzbogacenia się, powita z prawdziwą satysfakcją.

Z CAŁEJ POLSKI

Polska symbolem walki z tyranią

PARYŻ (obsł. wł.). Z okazji uznania przez Polskę republikańskiego rządu hiszpańskiego, odbyła się w ambasadzie polskiej w Paryżu uroczystość, na której byli obecni członkowie rządu hiszpańskiego.

Ambasador polski podkreślił w swym przemówieniu, że Polska jest pierwszym krajem w Europie, który uznał rząd republiki hiszpańskiej. „2.000 bojowników polskich, którzy polegli w walce przeciwko Franco, przeciwko hitlerowskim faszystom w Hiszpanii, dają nam prawo uważać się za towarzyszy broni i przyjaciół demokratycznej Hiszpanii”.

Prezydent republiki hiszpańskiej wyrażając swą wdzięczność dla Polski, powiedział:

„W ciągu lat, gdy Polska była uciemiężona, Hiszpanie widzieli w niej symbol nieugiętej walki z tyranią. Przykład ten jest bodźcem dla narodu hiszpańskiego, który wierzy, że wkrótce i dla Hiszpanii zaświta jutrenka wolności”.

Zwalczanie nielegalnego ruchu granicznego

WARSZAWA (PAP). Celem skutecznego zwalczania nielegalnego ruchu granicznego, Ministerstwo Ziem Odzyskanych wydało okólnik, w którym przypomina, że obowiązujące przepisy zabraniają na przekraczanie granicy Państwa tylko w punktach do tego przeznaczonych, przyczem wyłącza za następującymi dowodami: dla obywateli polskich — paszporty zagraniczne, wystawione przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, dla cudzoziemców — właściwe dokumenty, zaopatrzone w wizy, udzielone przez polskie urzędy konsularne.

Ze względu na ruch repatriacyjny, przy wjeździe do kraju czasowo honorowane mogą być,

poza paszportami, również inne dokumenty, wystawione przez polskie placówki graniczne (Misje Repatriacyjne).

Jedyny wyjątek przekraczania granicy stanowią wydane przez starostę, względnie w wyjątkowych wypadkach przez przełożonego gminy, przepustki, przewidziane w umowie z dnia 30 maja 1925 r., zawartej między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką w sprawie ułatwień w t. zw. małym ruchu granicznym.

Polska na międzynarodowym kongresie PEN-Clubów

WARSZAWA (PAP). Najbliższy, pierwszy po wojnie międzynarodowy kongres Penclubów odbędzie się w czerwcu br. w Sztokholmie.

W kongresie weźmie udział delegacja polska na czele z dotychczasowym prezesem polskiego PEN-Clubu Janem Parandowskim, na którego ręce nadeszło zaproszenie od prezesa szwedzkiego PEN-Clubu, ks. Wilhelma.

Likwidacja band terrorystyczno-rabunkowych

POZNĄ (PAP). W dniach od 8—10 kwietnia bież. roku Sąd Doraźny na sesjach wyjazdowych w Koninie, Kole i Ostrowiu rozpatrywał sprawy członków band rabunkowo-terrorystycznych z powiatów Konin, Kolo, Krotoszyn, Ostrow, Turek i in.

Jak wykazał przewód sądowy, bandy te, dowodzone przez opryszków pod pseudonimami: „Huragan”, „Cień”, „Brzoza”, „Bażant”, „Groźny” dokonywały napadów rabunkowych i terrorystycznych. Bandyci napadali na poczty, stacje kolejowe, pociągi, sklepy, urzędy gminne, posterunki M. O., na działaczy politycznych i sołtysów, którzy wyróżniali się w służbie obywateli.

tekiej i w akcji świadczeń rzeczowych. Po terroryzowaniu lub zabiciu rabowali pieniądze, wartościowe przedmioty, ubrania, niszczyli urządzenia i uchodzili do lasu, uprowadzając nieraz ze sobą ludzi. Uzbrojeni bandyci zabierali od gospodarzy również konie, kury, świnię i żywność. Ciągłe terroryzowana ludność wiejska nie mogła zabrać się do prac wiosennych w polu dlatego też z ulgą i zadowoleniem wielkim przyjęła wiadomość o zlikwidowaniu band.

W wyniku 6-ciu posiedzeń sąd skazał na śmierć: Witka Franciszka ze wsi Dąbrowa, pow. Krotoszyn, dezertera W. P. Konarczaka Feliksa ze wsi Kacze Górki pow. Krotoszyn, Sekulę Wawrzyńca ze wsi Rozdraże pow. Krotoszyn i Kujawę Zenona. Inni bandyci otrzymali karę więzienia od 5 do 15 lat.

Na uwagę zasługuje rozkaz znaleziony przy zastrzelonym dowódcy bandy „Cieniu”. W punkcie 8 dowódca nakazuje swoim podwładnym — „obrabiać kasy państwowe, banki, stacje kolejowe, młyny, mleczarnie i biura urzędowe”. W punkcie 12 — „organizować bojówki po wsiach” i w ostatnim punkcie 17 — „nie zaczepiać członków PSL, a nawet współpracować z nimi”.

Kongres PPOK w Warszawie

WARSZAWA. Kongres PPOK w Warszawie odbędzie się 12, a nie 15-go maja, jak pierwotnie było projektowane.

W kongresie weźmie udział około 6 tysięcy delegatów, reprezentujących Komitety Wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne.

Karty uczestnictwa będą wysyłane dla delegatów tych jedynie komitetów, które ukonstytuowały się całkowicie i nadesłały do Naczelnego Komitetu Obywatelskiego protokół ze swego posiedzenia organizacyjnego.

Dwutygodniowy okres, jaki nas dzieli jeszcze od Kongresu, pozwoli tym wszystkim, które są jeszcze w stadium organizacji, ostatecznie ukonstytuować się. W ten sposób w Kongresie wezmą udział przedstawiciele wszystkich Komitetów (po jednym przedstawicielu z każdego) z całego kraju.

Jak już donosiliśmy. Kongres odbędzie się w sali posiedzeń KRN („Roma”). Zainauguruje go przemówienie przedstawicieli Rządu; głos zabierze prezes Naczelnego Komitetu Obywatelskiego i Generalny Komisarz Pożyczki.

Podczas Kongresu odbędzie się uroczyste otwarcie subskrypcji PPOK.

Kary za nielegalny wywóz ruchomości

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Ziem Odzyskanych raz jeszcze przypomina o zakazie nielegalnego wywozu ruchomości z terenu Ziem Odzyskanych. Ministerstwo podkreśla, iż zakaz dotyczy wywozu wszelkiego rodzaju ruchomości bez wyjątku. Zezwolenia wymaga także wywóz rzeczy własnych, przywiezionych na Ziemie Odzyskane, lub na Ziemiach Odzyskanych legalnie nabytych.

Prócz ministerstwa Ziem Odzyskanych uprawnienia udzielania zezwoleń wywozowych posiada Ministerstwo Przemysłu, lub jego wojewódzcy delegaci na Ziemiach Odzyskanych. Odnosi się to do surowców, fabrykatów, półfabrykatów i narzędzi pracy, objętych przez organa Ministerstwa Przemysłu lub wyprodukowanych przez zakłady tego Ministerstwa.

Ministerstwo Leśnictwa wydaje zezwolenia odnośnie surowców i wytworów zakładów produkujących tego Ministerstwa, Ministerstwo Odbudowy wyłącznie w odniesieniu do materiałów budowlanych, Ministerstwo Oświaty — odnośnie księgozbiorów, Naczelna Dyrekcja Monopoli Państwowych odnośnie swej produkcji oraz Centralny Zarząd Państwowych Zakładów Graficznych w Łodzi odnośnie maszyn drukarskich (tylko do dnia 1. VI. 1946 r.).

Poza tym Ministerstwo Ziem Odzyskanych podkreśla, że w dniu 11. IV. 1946 r. Rada Ministrów uchwaliła nowelę do Dekretu o przestępstwach, szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, która przewiduje karę więzienia do lat trzech i karę grzywny dla osób, przekraczających zakaz wywozu mienia ruchomego z terenu Ziem Odzyskanych.

Co w trawie piszczy...

EPOKA RAMIGANICH

Byłem w jednej z kawiarni na popisach iluzjonisty Ramiganiego. Ten człowiek mi zaimponował. Czego on nie potrafi!

Umie wyczarować z pustej szkatułki gołąbka, z cylindra — królika, z pustej flaszki, do której wepchnął z dziesięć kolorowych chusteczek, nalewa doskonały, mocny cocktail (sam próbowałem!).

Jednym słowem — magik niezwykły. A jakie sztuki potrafi robić z kartami! — wierzyć się po prostu nie chce.

Już jabym tam nie usiadł z nim do pokera... Na pewno stałe miałyby cztery asy...

Gdy wracałem po jego występie do domu, zacząłem rozmyślać, że właściwie nie jest ów Ramigani takim fenomenem w naszym społeczeństwie.

Podobnych, a może jeszcze lepszych magików mamy na kopy. Na tysiące! Po prostu — żyjemy w epoce Ramiganich.

Nie wierzycie? Proszę bardzo!

Idziesz do restauracji w dzień bezmiejsny. Przeglądasz kartę. Czytasz — „kotlet z ryb”. Wzdychasz boleśnie, że z ryb, bo miałbyś ochotę wsunąć porcję solidnego mięsiwa, ale zamawiasz. Cóż robić? Jesteś lojalnym obywatelem.

Kelner podaje ci ów kotlet z ryb. Próbujesz — rany Julek!! Wieprzowy! Po prostu ryba się zaświniła...

Jakim to się stało sposobem? Widocznie kucharz jest magikiem ze szkoły Ramiganiego. Machnął czarodziejską pałeczką i karp momentalnie zamienił się w wieprza...

Ramigani kiedyś popisywał się taką sztuką. Wprowadził białego konia na scenę. Zrobił hokus-pokus i — koń zniknął!

Czy w życiu codziennym nie zdarzają się takie historie? Bardzo często. Codziennie czytamy w prasie o tajemniczym zniknięciu żywych dyrektorów... Widocznie, aby dokonać tej sztuki, trzeba mieć przy sobie grubszą forsa, gdyż

zawsze piszą, że po zniknięciu dygnitarza znaleziono w kasie poważny niedobór...

Albo inny przykład.

Mam znajomego. W czasie okupacji biedę klepał. Bieda go też klepała. I to boleśnie.

Przyszła wolność.

Mój biedaczysko nagle wyczarował czteropokojowe komfortowe mieszkanie... Potem pojechał kilka razy na ziemie przodków. W czasie tych podróży wyczarował wspaniałe umeblowanie do swego wyczarowanego mieszkania.

Magik po prostu!

Ma nawet dwa radioaparaty, podczas, kiedy ja, jako człowiek pozbawiony zdolności czarnoksiężkich, nie mam ani jednego i muszę się kontentować tym, co „łapią” sąsiedzi.

Ramigani popisywał się też zdolnościami telepatycznymi. Odgadywał cudze myśli.

Wielka rzecz!

A wśród „szarych ludzi” mało jest telepatów? Przecież co drugi obywatel wie doskonale, co myśli Churchill, co zamierza zrobić Rząd za trzy miesiące i namiętnie czyta w gazecie między wierszami, gdyż swym instynktem telepatycznym

domyśla się, co chciał właściwie autor artykułu napisać.

A z tym nalewaniem cocktailu z pustej flaszki, to też nic nadzwyczajnego. Wielu obywateli potrafi to samo. — Idą do knajpki bez grosza przy duszy, zamawiają litra, piją, gadają, a potem powiadają: „jutro zapłacę...” Tak więc z niczego, za darmo, wyczarowali litra solidnej gorzałki, a nie tam jakieś głupie dwa kieliszki cocktailu!

Ciekawe jest tylko z tym gołąbkami.

Jak ten Ramigani wyczarowuje gołąbka?

Dosłownie — z pustej szkatułki wylatuje żywy, wesół, biały gołąbek!

Kochani Czytelnicy! A może by tak posłać obywatela Ramiganiego do siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych?... Bo tam jakoś ciężko idzie z tym utrwaleniem pokoju...

Może ob. Ramigani potrafił by wreszcie wyczarować — gołąbka pokoju?...

Pokoju trwałego, opartego na zgodzie i wzajemnej miłości!

No, ale może szkoda go facygować. Takiej sztuki nawet ten doskonały magik pewnie nie potrafi!

Bogdan Brzezniński

Co, gdzie i kiedy

TEATRY

MIEJSKI, IM. J. SŁOWACKIEGO — godz. 19. „Ich dwóch” — komedia R. Niewiarowicza.

STARY TEATR — Duża sala, godz. 18.45: „Życie kręci się w koło” — komedia z Mieczysława Cwiklińskiego, Matusiakówna, Warnecka, Biegański, Fuldem, Mierzejewskim, Śmiałowski; mała sala, godz. 18.30: „Pasażer bez bagażu” — z Dulebą, Zahorską, Warneckim.

POWSZECHNY, IM. ZOENIERZA POLSKIEGO (Lubicz 48) Teatr nieczynny z powodu generalnej próby Wieczoru humoru p. t.: „Teatr mówi, śpiewa, tańczy” — z udziałem całego zespołu.

KAMERALNY TUR-u (św. Jana 6) — godz. 19: „Świerszcz za koniemi” wg. K. Dickensa.

TEATR RTPD WESOŁA GROMADKA („Scala”) — godz. 12: „Z biegiem Wisły” (przedstawienie szkolne).

GROTESKA (Skarbowa 2) — godz. 19: „Mirabja Luxemburg” — operetka Lehara — z udziałem Xenii Grey.

IMPREZY

3 MAJA PINOKIO DLA DZIECI. W piątek, dnia 3 maja o godzinie 12 teatr RTPD Wesoła Gromadka odegra wspaniałą bajkę dla dzieci p. t.: Pinokio. Przedziwne losy chłopczyka z drewna wzbudzają ogromne zainteresowanie u dzieci i dorosłych. Bilety do nabycia w Składnicy Harcerskiej Dunajewskiego 1 lub w kasie teatru w dniu przedstawienia.

WYSTAWY

WYSTAWA POSMIERTNA DZIEŁ ST. KAMOCKIEGO tudzież bieżąca prac krakowskich artystów plastyków — w Pałacu Sztuki, pl. Szczepański 4, od godz. 10—16.

WYSTAWA KOŚCIUSZKOWSKA — W Galerii Muzeum Narodowego w Sukiennicach, od godz. 10—14.

WYSTAWA KRAJOBRAZU GÓRSKIEGO — w Instytucie Geograficznym (ul. Grodzka 64) — codziennie w godz. od 10—13 i od 15—18.

ODCZYTY

DR JOZEF MITKOWSKI: „Wychowanek Długosza na tronie pomorskim” (ks. Bogusław XI) — w sali wykład. Coll. Nowodworskiego (św. Anny 12) — o godz. 18. Wstęp wolny.

CYKL ODCZYTÓW na temat „Przebudowa moralna społeczeństwa i wychowanie nowego człowieka”; godz. 17, wygłosi słowo wstępne kurator prof. W. Galecki, docent U. J. dr W. Bobkowski, dyrektorka Państw. Pedagog. — „Założenia historyczne”; godz. 18: prof. U. J. dr R. Ingarden „Założenia filozoficzne” w sali Kopernika, Coll. Novum, II. p.

KINA

„Apollo” i „Sztuka”: „Grzesznicy bez winy”, „Wolność”, „Wieżnia 4228”, „Uciecha”, „Kaprysta młodzieńca”, „Warszawa”, „Kurhan Małachowski”, „Gdańsk”, „Pawel i Gawol”, „Scala”, „Wanda”, „Cyrek”, „Świt”, „Plomien nie zgasi”.
Początek programów 15, 17, 19; kina „Scala”, „Sztuka” godz. 14.30, 16.30, 18.30.

RADIO

na dzień 1 maja 1946 r.
(środa)

Godz. 7: Pieśń poranna. Koncert Orkiestry Dętej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych pod kier. F. Gemrót, 7.15: Poranne rozmowy ze słuchaczami p. tyt.: „Nowe czasy — nowi ludzie” — przeprowadzi Adam Polewka, 7.30: Dalszy ciąg koncertu Orkiestry Dętej, 8: Dziennik poranny, 8.20: Odczytanie programu na dzień bieżący, 8.25: Koncert życzeń, 9.05: Muzyka popularna, 10: Transmisja uroczystości 1-majowych (z Warszawy), 14: Polskie pieśni ludowe w nowym opracowaniu kompozytorów radzieckich, Wykonawcy: J. Zwizdyn-Imielowa. Przy fortepianie R. Jasiński, 14.20: Tańce polskie (płyty), 14.40: „Lud walczy o prawa i wolność” — montaż radiowy w oprac. dr Jerzego Konrada Bujalskiego i prof. dr Henryka Mościckiego. Opracowanie muzyczne St. Gajdeczki, 15.20: Recenzje, 15.30: Chór PPS „Polonia” pod dyr. K. Jezierskiego, 16: Audycja słowno-muzyczna dla dzieci p. t.: „Budujemy wielki dom”, 16.20: „1-szy Maj” — audycja dla młodzieży w opracowaniu Cz. Wojciechskiej, 16.35: Audycja dla świetlic wiejskich, 17: „Podwieczorek przy mikrofonie”, 18.15: „5 minut poezji”, 18.20: Reportaż dźwiękowy, 18.45: „Listy Chopina” — audycja słowno-muzyczna w opracowaniu prof. Karola Stromen-gera, 19.30: Dziennik wieczorny, 20: Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego z udziałem W. Cwiklińskiej i J. Małyny (przypiewki), 20.50: „10 minut poezji”: 1-szy Maj, 21: Rozmowy literackie, 21.15: Koncert solistów w wyk. J. Szamotulskiego (fortepian) i St. Mularczyka (skrzypce). Akompaniuje J. Gacek, 21.55: Odczytanie programu na dzień następny, 22: „Uśmiech z Poznania”, 22.15: Orkiestra taneczna Polskiego Radia pod dyr. J. Cajmiera, 23: Ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.25: Program na jutro, 23.35: Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą, 24: Hymn i zakończenie programu.

Konkurs dla młodzieży szkolnej

Redakcja „Echa Krakowa” rozpisuje konkurs dla młodzieży szkolnej na najlepszy opis uroczystości 1-go i 3-go Maja.

Dzięki ofiarom szeregu firm krakowskich lista nagród obejmuje wiele cennych wydawnictw książkowych.

Termin nadsyłania prac konkursowych upływa dnia 15-go maja 1946 r. pod adresem: „Echo Krakowa” Kraków Wielopole 1, z dopiskiem konkursu.

CENY OGŁOSZEŃ OBOWIAZUJĄCE W „ECHO KRAKOWA”: W tekście (układ 4-szpaltowy (na 1 mm w jednej szpalcie (szer. szpalty 68 mm) 40.— zł. Za tekstem (układ 8-szpaltowy na 1 mm w jednej szpalcie (szer. szpalty 34 mm) 10.— zł.

Redaktor Naczelny: Tadeusz Hołuj, — Wydaje K. W. PPR Kraków. — Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Wielopole 1. IV piętro. — Tel. 546-34. — Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie od godz. 15—17. — Drukarnia Nr. 1 pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1. Tel. 553-06.

M-11489



Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo kl. „B” KOZPN-u

GRUPA I

Bronowianka—Prądnicki 2:0 (1:0)

Drużyna Bronowianki krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa i tym razem gładko uporała się ze słabo stosunkowo grającym Prądnickim. Wprawdzie obie bramki padły nie z jakichś łatwych zagrań, lecz z rzutów wolnych (Wodnicki i dobry obrońca Młynarczyk) jednak obiektywnie należy stwierdzić, że Bronowianka miała więcej gry, była lepszą technicznie tak w polu jak i w sytuacjach podbramkowych. Prądnicki jest na ogół zespołem nierównym, posiadającym wiele punktów słabych. Przy stanie 1:0 nawet z rzutu karnego nie potrafił uzyskać bramki. Sędziował dobrze ob. Konik.

Legia—Pocztowy 5:0 (2:0)

Różnica poziomu gry obu zespołów była jednak duża, to też zwycięstwo jakie odniosła Legia jest w zupełności zasłużone. Pocztowy zdradzał wprawdzie ochotę do kombinacyjnych pociągnięć, jednak jakoś wypadało to blado. Najlepszym graczem Legii był Królikowski, strzelca aż 4-ch bramek, oraz Czopik środkowy pomocnik. Zawody poprowadził dobrze ob. Kolber.

Czyżyny—Rakowiczanka 3:3 (1:2)

Obie drużyny grają stale bardzo ostro nawet brutalnie i zdaje się, że trudno im będzie dokończyć rozgrywanie mistrzostw piłkarskich, jeśli nie nastąpią jakieś radykalne zmiany na lepsze. Na jednym z klubów ciąży już szereg kar, zaś drugi znajduje się na najlepszej drodze w tym kierunku. Biorąc pod uwagę dobro klubów i pomysły rozwój sportu, radzimy szczerze zawrócić z tej fałszywej drogi. Sama gra była mało ciekawą, chaotyczną, zaś uzyskane bramki to dzieło przypadku. Sędzia ob. Jamrozik z ciężkiego zadania wywiązał się zupełnie dobrze.

Wolania—Wawel 6:2 (2:0)

Już po kilkunastu minutach gry można było zaryzykować twierdzenie, że zwycięzca tego spotkania będzie Wolania, albowiem zrozumienie gry zespołowej, oraz żywiołowy ciąg na bramkę rzucił się w oczy. Wawel też miał momenty ładnych pociągnięć ale tylko do pola karnego przeciwnika i na tym koniec. Niezależnie od napastników Wawelu nie pozwalała mu na zdobycie choćby jednego punktu w jakimś spotkaniu. Powodem tak wysokiej przegranej Wawelu jest bramkarz, który na na sumieniu co najmniej dwie bramki. Bramki dla Wolanii uzyskali: Ziętara i Bigaj po 2, zaś po 1 Bania i Liszka. Dla Wawelu Kowalik. Zawody poprowadził dobrze ob. Bogdanowicz.

Kmity—Juwenia 5:0 (4:0)

Drużyna Kmity tym razem nie zawiodła i na obcym terenie odniosła zdecydowane zwycięstwo nad słabo grającą w tym dniu Juwenią. Biorąc pod uwagę przebieg całych zawodów, na taką porażkę nie zasłużyła i należy to przypisać niedysponowanemu bramkarzowi. Były okresy, w których Juwenia miała nawet chwilową przewagę, ale nie potrafiła tego zaznaczyć cyfrowo i zeszła z boiska pokonana, nie strzelwszy nawet honorowej bramki.

Na wyróżnienie w zespole Kmity zasługuje lewa strona ataku. Łupem bramkowym podzielili się Chudoba 3 i Strzelichowski 2.

TW

GRUPA II

Grzegórzecki—Dalin 4:0 (2:0)

Zawody powyższych drużyn stały na niskim stosunkowo poziomie. Więcej z gry miał Grzegórzecki i przewagę swoją zaznaczył cyfrowo w postaci strzelenia 4-ch bramek. Dalin po wyzbyciu się braci Różankowskich nie może jakoś zmoutować takiego składu, który byłby groźny dla zespołów „B” klasowych. Gospodarze stanowili na ogół jedynastkę wyrównaną bez słabych niemal punktów, toteż pierwsze miejsce w swojej grupie, które zajmują, słusznie im się należy.

Bramki uzyskali dla Grzegórzeckiego: Krempel, Wilk, Dombroś i Kurak.

Zawodnikiem, który zachowaniem swoim i grą wybił się na czoło w Grzegórzeckim był Dudek, zaś w Dalinie środek napadu Boryczko. Sędziował poprawnie ob. Zapiór.

Wieliczanka—Nadwiślan 3:3 (1:1)

Pozycje, jakie kluby te zajmują w swojej grupie, oraz równość punktów, wskazywały na to, że gra będzie zaciekawia i ciekawa. Wieliczanka występując na własnym boisku i przy swojej publiczności, nie potrafiła mimo tego rozstrzygnąć na swoją korzyść spotkania, ponieważ Nadwiślan jako zespół wyrównany i zaawansowany dobrze technicznie, stanowił twardego przeciwnika. Obie drużyny nie pokazały jednak takiej gry, na jaką liczone. Bramki padły raczej z przypadkowych zagrań, nie będąc jednak zakończeniem dobrze pomyślnych akcji.

Zawody poprowadził całkiem dobrze ob. Walowski.

Prądniczanka—Płaszowianka 2:0 (1:0)

Rozegrane na boisku Wisły zawody zgromadziły wielu sympatyków obu klubów.

Jak z przebiegu spotkania wynikało Płaszowianka będąc stale w przewadze i grając lepiej zawodowo przegrała, dlatego, że napastnicy jej niemal ze 100% pozycji strzelali w aut lub piłka zamiast w siatce, grzeźła w rękach grającego ze szczęściem bramkarza, któremu też Prądniczanka zawdzięczać może zdobycie 2-ch cennych punktów.

Najlepszym graczem Prądniczanki był Tomczyk strzelec obu bramek, zaś dzielnie w grze pomagali mu Rychlik i Nanke.

Wzorowo zawody sędziował ob. Szczepański.

TUR (Podgórze)—Czarni 3:1 (0:1)

Czarni mimo tego, iż mecz przegrali, byli jednak zespołem lepszym, mieli więcej zgry i dopiero w ostatnich min. gry w drugiej połowie nieumiejętne rozłożenie sił fizycznych, przyczyniło się do straty punktów. Okres słabości wykorzystał TUR doskonale i w krótkich odstępach czasu strzelił 3 bramki, przez Wilka 2 i Piekarsza 1.

Na boisku widzieliśmy zawodników grających na „bosaka” jak za dawnych, bardzo dawnych lat, dopiero interwencja sędziego ob. Biernacka, prowadzącego zawody bardzo dobrze, przywróciła normalny stan, zgodny z przepisami. W drużynie TUR-u na pochwałę zasługuje Kucharzski w ataku oraz pewnie grająca para obrońców, chwilami jednak za ostro, natomiast w Czarnych dobrze zagrywał Polak, strzelec jedynej bramki oraz Gawlik.

W. T.

Co jest z piłkarzami polskimi we Francji

Wśród rodzin zawodników wysłanych przez Związki Zawodowe do Francji dla wzięcia udziału w rozgrywkach piłkarskich, od dłuższego czasu panuje silne zaniepokojenie o los swych bliskich.

Z powodu braku oficjalnych wiadomości krążą po Krakowie plotki, które wywoływały wczoraj panikę wśród zainteresowanych rodzin. Dolała oliwy do ognia notatka zamieszczona w „Dzienniku Zachodnim”, a powtórzona przez „Dziennik Polski”. Cieszymy się, że w dzisiejszym numerze „Dziennika Polskiego” ukazało się sprostowanie Komisji Centralnej Związków Zawodowych, które uspokoić powinno zainteresowane osoby, niemniej jednak prosimy KOZPN o dokładne stwierdzenie istotnego stanu rzeczy i jak najszybsze podanie wyniku do publicznej wiadomości. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

A. G.

Pomorze bije Łódź 10:6 w boksie

W Bydgoszczy zostały rozegrane zawody bokserskie między reprezentacją Łodzi i Pomorza. Zainteresowanie meczem było bardzo duże. Nie spodziewane zwycięstwo odniosła reprezentacja Pomorza w stosunku 10:6. Sensacją była porażka

Ogłoszenie urzędowe

Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie wydzierżawi Tartak parowy 1-no trakowy w Ojcowie.

Reflektanci mogą się zgłaszać w Dyrekcji Lasów przy Al. Słowackiego 17a, pokój Nr. 17 w godzinach urzędowych od 11—14.

Igrzyska Sportu Robotniczego

RSKO w Krakowie urządza w dniu 1 maja na Stadionie Miejskim wielkie Igrzyska Sportu Robotniczego.

W programie: 1) Defilada zawodników i uroczyste otwarcie Igrzysk.

2) Turniej Blyskawiczny piłki nożnej i zawody juniorów, rozegrają drużyny: OM TUR Kobierzyn, TS Tramwaj, Kinowiec, Związkowiec, Legia, TUR Podgórski, Płaszowianka, Nadwiślan, Garbarnia, ZWM Zryw, Chelmianka, Legia II.

3) Zawody lekkoatletyczne żeńskie i męskie przy współudziale Harcerskiego Klubu Sportowego: a) w konkurencjach żeńskich: biegi płaskie 60—80—100 200 i 800 mtr sztafeta 4×100, skok w dal i zwyz, rzut dyskiem, oszczepem i pchnięcie kulą; b) w konkurencjach męskich: biegi płaskie 100—200—800—1.500 mtr, sztafeta 4×100, rzut dyskiem, oszczepem pchnięcie kulą, skok w dal i zwyz.

4) Turniej zapasniczy walki francuskiej we wszystkich wagach i podnoszenie ciężarów.

5) Kolarski wyścig okrężny (Al. 3 Maja—Al. Mickiewicza—ul. Reymonta) 10 okrążeń około 35 km.

6) Zawody siatkówki i koszykówki.

Ceny miejsc: wstęp 20.— zł. Dla członków Związków Zawodowych 10.— zł. Dla członków robotn., klubów, Organiz. Młodzieżowych, uczniów i wojskowych do sierżanta 5.— zł.

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA

Oddział w Krakowie, ulica Baszłowa 6

poszukuje

KSIĘGOWEGO-BILANSISTY

Reflektujemy na pierwszorzędną siłę, z praktyką w wielkich przedsiębiorstwach. 31/Pap

Wolne posady

DOCHODZĄCA w godzinach przedpołudniowych potrzebna zaraz. Kraków, Fałata 12, m. 43.

POTRZEBNA do pensjonatu: kucharka, pokojowa i służąca. Zgłoszenia: Kraków, ulica św. Sebastiana 17, m. 3.

PRZYJMĘ dziewczynę solidną, uczciwą, lubiącą dzieci, na wyjazd na letnisko. Dobre wynagrodzenie. — Zgłoszenia: Kraków, Mały Rynek 15/a, biuro.

FABRYKA obuwia przyjmie do pracy chłowiekara-mo-dularza. Zgłaszaj się Kraków, ulica Sołtyka L. 19. 196

INŻYNIER maszynowy z dłuższą praktyką warsztatową potrzebny zaraz. Zgłoszenia pisemne z życiorysem do Fabryki Cementu, — „Szczakowa” w Szczakowej.

Posad poszukują

MEYNNARZ-sofer (prawo jazdy), poszukuje pracy. — Bylica Jan, — Głogoczów nr. 271.

DENTYSTYCZNE przybory kupuje Skład Dentystyczny, Kraków, Rynek Gł. 11.

EMERYTOWANA nauczycielka wdowa, samotna, lat 49 — zajmie się jakąkolwiek pracą. Plebania Białogon, koło Kielc.

KUCHARZ samodzielny fachowiec, z większych domów, obejmuje posadę: pensjonat, kasyno. — Łaskawe zgłoszenia: J. Grunt, Kraków, Radziwiłłowska 7, m. 4, I p.

Kupno

KRYSTAŁY, szkło, porcelanę kupuje Lankos, Kraków, Stradomska 18, — sklep.

DO samochodu osobowego „Opel-Olympia” przyczepkę kupię „Polar”. — Kraków, Wisła 5, tel. 597-78.

Sprzedaż

MASZYNY do pisania, liczenia i szyć poleca po cenach przystępnych firma St. Janas i Wł. Kostrz. — Kraków, ulica Radziwiłłowska 35, (róg ul. Lubicz).

SĄD GRODZKI W KRAKOWIE dnia 13 kwietnia 1946 r. I. 2. Zg. 166/46

Na wniosek Poli Steiner w Krakowie, ul. Starowiślna 63, wszczął Sad postępowanie, celem stwierdzenia zgonu Lotty 1-o Monderaderowej łase Leibowej, 2-o Steinerowej, córki Mendla i Idessy Engelsteinów, lat 51, urodzonej w Mikulowiczach koło Bochni, zamieszkałej w Krakowie, która w czasie wojny przebywała w Bochni i tam dnia 22 sierpnia miała być przez Niemców zastrzelona. Wzywa się osoby, któreby o wymienionej mogły udzielić wiadomości, aby w terminie miesiąca doniosły o tem Sądowi.

201

UKŁAD TABELARYCZNY O 50% DROŻEJ. — DROBNE OGŁOSZENIA: Za słowo 7.— zł. Poszukiwania pracy i poszukiwania rodzin za słowo 3.— zł. Pierwsze słowo i słowa tłustym drukiem liczy się podwójnie. Najmniej liczy się za 10 słów.